

Sygn. akt IV Ca 1521/12

POSTANOWIENIE

Dnia 4 października 2013r.

Sąd Okręgowy Warszawa P. w W. IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Grażyna Kramarska (spr.)

SO Wojciech Szcząska

SO Małgorzata Truskolaska-Żuczek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 października 2013r. w W.

sprawy z wniosku Starosty Powiatu O.

z udziałem V. J.

o orzeczenie przepadku pojazdu

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 28 marca 2012r. sygn. akt I Ns 213/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt IV Ca 1521/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Otwocku uwzględnił wniosek Starosty Powiatu O. o orzeczenie przepadku należącego do uczestnika postępowania V. J. motocykla marki H., który - pomimo wezwania właściciela do odbioru - nie został odebrany z miejsca jego przechowywania.

Apelacja uczestnika postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy zauważyć, że uczestnik postępowania w swej apelacji nie kwestionuje tego, że pojazd został usunięty z drogi publicznej na podstawie dyspozycji funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji i był przechowywany na parkingu strzeżonym, jak i tego, że nie został odebrany pomimo otrzymania przez niego wezwania do odbioru, zawierającego pouczenie o konsekwencjach nieodebrania pojazdu. Tym samym Sąd Rejonowy zasadnie orzekł, że istniały w niniejszej sprawie podstawy do wydania postanowienia orzekającego przepadek pojazdu na rzecz Powiatu O., o których mowa w art. 130a ust. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym. Zarzuty zgłoszone w apelacji nie mogą odnieść zamierzonego skutku. Uczestnik postępowania nie kwestionuje tego, że stan techniczny jego pojazdu po wypadku zagrażał bezpieczeństwu ruchu drogowego, powodował uszkodzenie drogi albo naruszał wymagania ochrony środowiska, czyli, że były podstawy do jego usunięcia z drogi na podstawie art. 130a ust. 2 pkt 2 ustawy. Niezrozumiałą jest zarzut dotyczący niepoinformowania zakładu ubezpieczeń przez funkcjonariuszy Policji o wypadku celem odholowania pojazdu, gdyż zlecenie wykonania obowiązku wynikającego z umowy ubezpieczenia OC (jeśli w ogóle zakładała ona taką usługę, o której mowa w uzasadnieniu apelacji i jeśli - z uwagi na okoliczności wypadku -uczestnik mógł z niej skorzystać) mógł wydać tylko ubezpieczony, czyli uczestnik. Należy też zauważyć,

że zgodnie z treścią przepisu art. 130a ust. 5c w. cyt. ustawy pojazd usunięty z drogi umieszcza się na koszt właściciela na wyznaczonym przez starostę parkingu strzeżonym do czasu uiszczenia opłaty za jego usunięcie i parkowanie, a wydanie pojazdu następuje po okazaniu dowodu uiszczenia tej opłaty. Tym samym zasadna była odmowa wydania pojazdu matce uczestnika w sytuacji, gdy nie uiszczono opłaty za usunięcie i parkowanie pojazdu. Nie było przy tym przeszkód do szybkiego odbioru pojazdu z parkingu (a tym samym uniknięcia wyższych kosztów jego przechowywania), skoro - jak przyznaje uczestnik - nie był on zabezpieczony do celów dowodowych. Uczestnik po wypadku był osobą przytomną i nawet, jeśli stan jego zdrowia uniemożliwiał osobisty odbiór pojazdu, uczestnik mógł upoważnić do odbioru pojazdu inną osobę. Nie można też przyjąć, by zachodziły okoliczności wskazujące, że nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od uczestnika (np. z powodu jego choroby), skoro matka uczestnika udała się celem odbioru pojazdu a tylko odmowa uiszczenia przez nią opłaty była przyczyną dalszego pozostawania pojazdu na parkingu. Na koniec wypada także zwrócić uwagę na to, że podnoszone przez uczestnika w apelacji okoliczności dotyczące jego stanu zdrowia, sytuacji majątkowej i przyczyn nieodebrania pojazdu nie zostały w żaden sposób wykazane przez uczestnika, który nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie swoich zarzutów. Pozostały one tylko gołosłownymi stwierdzeniami zawartymi w apelacji. Uczestnik mając pełną świadomość pozostawania jego pojazdu na parkingu strzeżonym oraz konsekwencji nieodebrania pojazdu w wyznaczonym terminie, nie zastosował się do wezwania do odbioru pojazdu. Nie może zatem obecnie obarczać innych podmiotów odpowiedzialnością za utratę prawa własności pojazdu, gdyż taki stan wynika wyłącznie z jego zaniechania.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy postanowił jak na wstępie na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.